

W Kościele parafjal: Panny MARJI, jutro w doroczną uroczystość N. MARJI P. *Szkaplerza* Śgo, odbywać się będzie Nabożeństwo w wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Procesjami rano i po południ; iakoż w Niedzielę podczas oktawy i na konkluzji. W inne dni ogdziejnie 9tej rano odbywać się będzie Wotywa śpiewana. Miałym chęć wpisania się w Szkaplerz ś., każdodziennie przez JX. Promotora dopełnianem zostanie. Takież Nabożeństwo i w też dnie odbywać się będzie w Kościołach XX. *Karmelitów* na Krak.-Przedmie: i na Lesznie.

W wykonaniu Najwyższej woli N. PANA, Namiestnikowi Królestwa oznajmującej, Rada Admin: postanowiła: iż dotychczasowa osada wiejska *Pudawy*, w Gubernji i Pcie Lubelskim sytuowana, gdzie obecnie mieści się Instytut Bządowy Aleksandryński Wychowania Panien, odąd nazywać się ma *Nowa-Alexandrija*.

Heroldja Królestwa Polskiego. — W dalszym ciągu uwiadomienia swego z dnia 13 (25) Września 1844 r., podaje do wiadomości, że N. PAN nadać raczył w d. 13 (25) Marca r. b. Dyplom, zatwierdzający Szlachectwo dziedziczne i na używanie herbu, wylegitymowanemu z tytułu nabytego przed ogłoszeniem Prawa, a mianowicie: Z artykułu 17, ustępu 2, litery e: Janowi Wołowskiemu, z herbem Bawół; oraz Dyplomatę na Szlachectwo dziedziczne, nabyte po ogłoszeniu Prawa, i używanie herbu następującym osobom: Juljuszowi-Wilhelmowi Brunwej, z herbem Bieniewicz. Franciszkowi Danielskiemu, z herbem Daniel. Karolowi Ejehler, z herbem Dębnik. Karo: Fijałkówskiemu, z herbem Złotoklucz. August: Fonrobert, z herbem Drogozar. Antoniemu, Józefowi i Marjann e Goldmanom, z herbem Biskupiec. Anto: Helcel (Heltzel) de Sternstein, wraz z synami: Adol: Walen; Fló: Janem, Lud: Edw.: Józ.: Tymot.; Anto: Klem: Bened.; oraz córkami: Anną-Brygidą i Julją-Wal: Marją, z herbem Stersztyn. Stan: Ant: Fran: Jagielskiemu, z herbem Łabędzik. Jerze: Bogum: Pusch, z herbem Koruń. Marji z Domagalskich Stokowskiej, wraz z dziećmi: Janem-Win: Zachar: synem; i Teklą-Apolo: Wandą córką, z herbem Zdrzewica. Michałowi Szubert z herbem Wieniec. Janowi Zabińskiemu, z herbem Łodzian.

W dniu 4tym b. m. w obec Dostojnych Osób i Członków Władzy Edukacyjnej, oraz wielu Rodziców i Krewnych edukującej się Młodzieży, odbył się Examin uroczysty w Instytucie Naukowym wyższym męzkim, zostającym pod kierunkiem P. Józ: *Swidrskiego* przy ulicy Miodowej w pałacu zwanym *Paca*. Examin ten rozpoczęty stosowną Modlitwą i Nauką Religji, odbywał się porządkiem w programacie przepisanym z 6cin języków i tyluż przedmiotów umiejętności; przytem okazywane były próby rysunków i kaligrafji. Po ukończeniu Examinu, celujący Uczniowie w pilności i dobrych obyczajach, otrzymali w miarę swych zasług nagrody i listy pochwalne, a mianowicie: Otrzymali nagrody w książkach z klasy Iszej: *Dębicki M. x.; Du-*

drewnicz Wład.; z kl: 2giej: Saniewski Zygm.; z kl: 3ciej: Stokowski Józef. Listy pochwalne otrzymali z kl: Iszej: *Kwapiński Ludwik, Kwapiński Marcin, Biernacki Mik.; W ojciechowski Mieczys.; Parvez Alfons, Laszewski Jan; z kl: 2giej: Kociubski Cezar, Jeziorański Karol, Oppenheim Ign.; z kl: 3ciej: Kossowicz Mich.; Korzeniewski Kazimierz.* Poczem Przełożony Instytutu podziękował JW W. Prezydującym w Examinie i Sza: Gościom za zaszczylenie tego Aktu swą obecnością i przemówił stosownie do Uczniów swego Instytutu; a następnie JW Referendarz Stanu *Radomski* w łagodnych i przekonujących wyrazach, wystąpił tymże Uczniom skutki pilności i dobrego zachowania się, zachęcając wszystkich bez wyjątku do podobnego postępowania; zakończono zaś ten Akt roczny Hymnem błagalnym Niebiosa o pomyślność dla N. MONARCHY, odśpiewanym pod przewodnictwem P. Konst: *Chwaliboga*, harmonijnemi głosy w języku Rosyjskim przez Uczniów tegoż Instytutu, przy towarzyszeniu naprzemian fortepjanu i orkiestry dętych instrumentów. Uczniowie dostatecznie usposobieni w klasie 3ciej powyższego Instytutu, będą bez wszelkiej przeszkody przyjmowani do 4ej klasy Szkół publi; o czem Zwierzchności szkolne w kraju tutejszych zawiadomione zostały.

Dziś rano, po ciężkiej 4ro-dniowej chorobie, przyniosła się do wieczności ś. p. Zofja z *Sibików* Małżonka Fryderyka *Vollmer*, Fabrykanta Nowotnego srebra przy ulicy Długiej Nr 547 A.

Wystawa. — Sale od Nru 5go do 9go, mieszczą wyjątknie wyroby w wzorowych Fabryk *Rosyjskich*. Niektóre z tych Fabryk znane już nam były zaszczytnie z wystawy r. 1841, inne dają się poznać również zaszczytnie na wystawie tegorocznej. Wszystkie te wyroby zostają pod dozorem W. J. *Rusco* (Rusko), Kupca Petersburgskiego i Komisanta wyznaczonego od Rządu na wystawę *Warszawską*. W sali Nr 5 mieszczą się piękne szkła kryształowe, pochodzące z huty P. Jana *Malcow*, w Pow: Białskim, Gw: Orlowskiej; kryształy te są białe i kolorowe. Te pierwsze mają formy bardzo piękne, nie ustępują w niczem co do czystości angielskim, a są od nich tańsze. — P. Nicefor *Ellisjefew* z Petersburga, nadesłał wyroby srebrne. Piękny serwis do śniadania z tacą, z srebra gładkiego, próby 84, kosztuje złp. 4,733 gr. 10. — Równie ozdobnemi wyrobami srebrnemi, są 4ry sztuki serwisowe z srebra cyzelowanego, ceny złp. 4,800, przysłane na wystawę przez P. *Sper* z Petersburga. Jego bulwar ceny złp. 3,000, jest nader kształtny. — Estrady 3ch stron sali

którą opisujemy, otoczone są rozlicznymi wyrobami z blachy lakierowanej, pochodzącymi z Fabryki P. Jegora *Kondratiewa* z Petersburga. Są tam tace rozlicznej formy i wielkości, koszyki, szkatułki, ekritoary, i t. p.; wernix na wszystkich doskonały, malowania wytworne, inkrustacje, a mianowicie perłową macią ozdobne. — P. Konstanty *Pec* z Moskwy, złożył śliczne wyroby platerowane. Między temi, odznacza się przepyszny serwis do herbaty platerowany złotem, z 5ciu sztuk złożony, ceny 3,000 złp. Z wyrobów platerowanych srebrnych: są kandelabry, lichtarze, naczynia do wina szampańskiego, i t. d. — PP. Bracia *Kornitów* z Petersburga, nadesłali różne serwisy porcelanowe do herbaty i filiżanki w tuzinach kompletnych. — Kształtnej roboty samowar tombakowy, jest dziełem P. Mikołaja *Malikowa* z Tuły. Samowary takie kosztują od 34 do 36 Rsr. sztuka. — Brzązy Pana Felixa *Chopin* (Szopę) z Petersburga, zasługują na zaszczytną pochwałę. Z prac jego wystawione są kandelabry prześlizne w guście *Pompadur*, w guście tak zwanym *rocaille* i w guście *renaissance*; cena ich od 1,000 do 3,333 złp. Czara brązowa, tegoż samego robotnika, odznacza się gustownem emalowaniem. — P. A. *Comaschki* (Komaski) dostawił lampy tak zwane stoneczne (*solaires*), w cenach od 66 do 200 złp., i aparat Prysznicowski bardzo dogodny, już zakupiony, ceny 400 złp. — Gustowny stolik damski z drzewa *Palmyry*, ozdobiony brązem, ceny złp. 533; szkatułka do herbaty z takiegoż drzewa wartości 330 złp., są dziełami P. Jegora *Miller* z Petersburga. Tegoż Fabrykanta są nader gustowne posadzki, mozaikowane rozmaitego rodzaju drzewem i metalami, w cenach od 333 do 733 złp. za sążeń kwadratowy. — Stolik mozaikowy ceny 333 złp.; pudełko do papierów dla Dam, na którym jest wymozaikowany piesek, takieżże ceny; wreszcie tualetki z drzewa różanego ceny 100 złp., pochodzą z warsztatów P. Grzeg. *Kozmina* z Petersburga. — W tejsali stoi Pjanino palisandrowe inkrustowane, ceny 6,666 zł., nadesłane z Moskwy przez P. Zyg. *Lakier*.

Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono od D. z. 2 dla Szpitalu *Braci Mitosierdzia* na intencję K.

Skład Nut muzycz. Fr: *Spies* i Sp: przy ulicy Senators: Nro 460, odebrał nowości: *Szopena*, *Berceuse*, na forte.; cena zł. 3. Tegoż, *Sonata* na forte.; zł. 9.

Andrzej *Brzeziński*, Patron przy Trybunale Cywil: Iszej Instancji Gubernji Warszawskiej w Warszawie, obrął zamieszkanie przy ulicy Freta pod Nrem 255.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości w czasie *Jowjałskiego* przywołani, JP. *Żółkowski* 2-kroć i *Wszyscy*.

Faustyn *Toloczko* upoważniony Nauczyciel Tańców, przybędzie po raz 4ty w miesiącu Wrześniu r. b. do miasta *Piotrkowa*, dla rozpoczęcia kursów tańca; o czym

ma zaszczyt JWW. Obywateli tak okolic iakoteż i samego m. *Piotrkowa* zawiadomić.

Anglja. — Z *Windsoru* do *Londynu* ma być założona kolej żelazna. — P. *Mak Lean* ma być mianowany Posłem Stanów Zjedn: przy dworze angielski; w miejsce Pana *Everett*. — Rząd w *Hajti* przywołał wygnanego w r. z. Jenerała *Inginak*. — Były Prezes meykański *Santana* zostawszy skazanym na *wieczne wygnanie*, odpłynął do *Hawany* w towarzystwie swojej 16sto-letniej Małżonki; w dniu jego przybycia do *Hawany* wylądował tamże wygnany dawniej przez *Santana* Jenerał *Bustamente*. — P. *Shannon* Poseł Stanów Zjedn: przy dworze meykański; otrzymawszy żądany paszport, odpłynął z *Werakruz* do *Nowego Jorku*. Eskadra Stanów Zjedn: oczekiwała w *Werakruz* nie tylko nowych zleceń, ale także posiłków; mimo to mają nadzieję, że niesnaski między Stanami Zjedn: a Meksykiem zostaną załatwione drogą pokoju. — Młody Król wybrzeża *Mosquito*, 22go Kwiet: został ochrzczony i ukoronowany; nadano mu imiona, *Jerzy August Fryderyk*.

Francja. — Dwór 5go b. m. zajął rezydencję w zamku *Trianon*. — Dwór PAPIEZKI miał przychylić się do żądań Francji względem niektórych kwestji kościelnych. — Dziennik *algierski* donosząc, że Sułtan Marokański skłonił się wreszcie uznać traktat pograniczny, zawiera jeszcze szczegóły następujące: ten Sułtan w Maiu postąpił jednego ze swoich wodzów nazwiskiem *Ben Abd Sadok* do *Abdelkadera* z oznajmieniem, aby udał się albo do *Fez* albo do *Maroko*, albo też poszedł sobie, gdzie go ręka Boska powiedzie, ponieważ jego obecność przeszkadza stosunkom Maroka z Francją, i wywołała energiczne przedstawienia z strony Jenerała *Delarue* (*Delarju*). *Abdelkader* wówczas chorował na zapalenie płuc i odpowiedział *Ben Abd Sadokowi*: »Ziemia należy do BOGA, a ja iestem niewolnikiem BOGA; w tej chwili iestem chory i zostanę gdzie iestem.» Odpowiedź ta nie zadowolila Sułtana, gdyż chciał Francuzów zaspokoić i zarazem uniknąć prześladowania względem mużafnaiskiego *Marabuta*. Wziął się więc do innego sposobu pozbycia się *Abdelkadera*. Zwoławszy *Szeików* z okolicy *Ryf* i skłoniwszy ich podarunkami do przerwania wszelkich stosunków z *Abdelkaderem*, postąpił *Kaida Chefai* z oddziałem 100 ieżdźców, aby obóz *Abdelkadera* otoczył. *Chefai* zastał w obozie *Emira* mnóstwo *Marokanów*, którzy przybyli z różnych okolic, aby oglądać *Marabuta algierski*; i za podarunki uzyskać jego błogosławieństwo. Na rozkaz *Kaida Chefai* *Marokanie* oddalili się a obóz *Emira* został odosobniony od wszelkich stosunków z sąsiednimi pokoleniami. *Abdelkader* będąc chorym, nie mógł długo

zostać w takim stanie i pewnej nocy oddalił się tylko z kilką sługami, zostawiwszy swoją rodzinę i obóz na igraszkę losu. Dowódca marokański zdziwił się nie mało za dowiedzeniem się, że ieniec uszedł. Natychmiast zawiadomiono o tej ucieczce Naczelników zokolicy, mianowicie Kaida *Usdy*, aby był na ostrożności i uprzedził Jenerała *Cavaignac* (Kawajniak). *Abd elkader* dostał się tymczasem do granicy i znalazł gościnne przyjęcie u pokolenia *Uled Ennahr*; następnie słupił miasto *Stitten*. Arabom, których pomoc chciał sobie zjednać, dał zapewnienie: »*Muley Abd el Rhaman* jest zemną, czyliżbym zostawił moją rodzinę i obóz na ziemi marokańskiej? One tam żyją spokojnie pod opieką Sułtana.» Podpułkownik *Caille* (Kele) przywiózł Marszałkowi *Bugeaud* (Biuło) depesze, podług których z większą energją ma być dokonane ścisiganie *Abdelkadera*. — Król Sardyński w ostatnich dniach chorował niebezpiecznie na zapalenie płuc. — W Paryżu urządzono teraz regularny bieg omnibusów do odwożenia Słuchaczy z teatru; każdy przy wyjściu do teatru płaci pół zlotka pols: i oddaje kartkę z wymienieniem ulicy, na którą chce pojechać, a przy wyjściu z teatru zastaje już przygotowany omnibus. — Kupiec paryzki *P. Fiszel*, Izraelita, zwiedzając niedawno z Panem *Cremieux* (Kremje) kościoł w *Winsen*, zdziwił się, że ta świątynia ogołoconą jest z wszelkich ozdób. *P. Fiszel* zapytał Wikariusza *X. Hugon*, czy obraz podarowany kościołowi od Izraelity, będzie przyjęty; a otrzymawszy zezwalającą odpowiedź, kazał swojemu synowi utalentowanemu Malarszowi wykonać dużą kopję ZBAWICIELA podług oryginala *Prudhona*, i obraz ten w bogatych ramach będący dziełem i ofiarą 2ch Izraelitów, ozdabia teraz świątynię w *Winsen*. Tameczne kolegium kościelne wynurzyło Panu *Fiszel* najszczerze podziękowanie.

Niemcy. — 5go b. m. OPATRZNOŚĆ czuwała nad domem Królewskim *Wirtemberskim*, ochraniając życie Króla i Następcy tronu od widocznego niebezpieczeństwa. Król w towarzystwie Następcy tronu tegoż dnia odbywał przegląd wojska w *Ludwigsburgu*. Po skończonej paradzie, pozostała na placu tak zwana komisja raket z broni palnej, pod dowództwem Jenerała *Bartuff*, aby Monarsze okazać skutki badań tejże komisji. 3ch Podoficerów z nowo uorganizowanej kompanji strzelców strzelało do celu raketami z swojej broni, Król i Następca również strzelali, i wynurzyli swoje zupełne zadowolenie z odbytej próby. Następnie Kapitan *Lindauer* uzyskawszy od Króla pozwolenie, wziął się do okazania próby swoimi kulami 6cio i 12to-funtowemi palnemi, mającemi na przyszłość zastąpić kule rozżarzone. Doświadczenie kulą 6cio-funtową było pomyslnie; poczem zakupano w ziemi ku-

lę 12to-funtową i takową zapalono. Król również iak poprzednio, stał z Następcą, oraz swoiemi Jenerałami i Adjutantami bardzo blisko kuli, która zamiast sygnąć ogiń, pękła na drobne części. Łtwo sobie wystawie przestrasch i boleść z powodu tak niespodzianego wypadku; szczęściem siła pękniętej kuli zacięła w stronę Króla tylko ziemię, części zaś kuli poleciały w stronę przeciwną, gdzie znajdował się Kapitan *Lindauer* z kilku Podoficerami. Zasłużony ten Oficer otrzymał 5 ran, ieden Podoficer otrzymał ciężką ranę w oko. Król za powrotem do *Sztutgardu*, posłał niebawem swoiego Lekarza, aby opatrzył ranionych.

Turcja. — J. C. W. Wielki Xżę KONSTANTY, bawi w *Stambule* inkognito; w tych dniach miał udać się przez *Malte* do *Włoch*. Wielki Admirał *Halil Basza* uczcił dostojnego Gościa ucztą na okręcie *Mahmudie*. — Uroczystość weselna Sułtanki skończyła się 12go b. m.; po zachodzie słońca Basza pierwszy raz mógł widzieć swoją cesarską Narzeczoną; między rozmaitemi bankietami, Wezyr dał ucztę dla dymisjonowanych starych Baszów; między niemi znajdowali się *Chosrew* i *Hussejn* Basza, sędziwy *Rauf* Basza, który 5 razy był Wielkim Wezyrem, i *Mustafa* ulubieniec Sułtana *Mahmuda*. Młody Sułtan raczył z niemi iak najuprzejmie rozmawiać i przypuścić ich do ucałowania nogi. W pałacu *Mehmeda Ali* Baszy urządzono także Teatrzyk, w którym pierwszy raz Sułtan widział widowisko sceniczne, wykonane przez Artystów opery *Włoskiej*; spodobały się mu chóry, mniej zaś arje. Więcej spodobało się Sułtanowi widowisko fantasmagorji, urządzone prz z *P. na Roth* z *Pesztu*. Żeglarz napowietrzny *P. Kosmachi*, który po 3ci raz puścił się balonem, znikł wraz z nim w powietrzu; obawiają się czy nie doznał w *Bosforze* tegoż losu, iaki spotkał pierwszego napowietrznego żeglarza *Ikara*. — Pierwszy Tłumacz Poety, *Safeti Efendi*, ma być mianowany Posłem w *Berlinie*. — Ormajnini *Jussuf*, który przeszedł na religię katolicką, a za to uległ konfiskacie majątku, został teraz przez Portę ułaskawiony. — *Osman* Basza *Dszeddy* kazał zamordować Szekia *Rumi* i iego braci; z tej przyczyny *Beduini* grożą wtrągnięciem do *Dszeddy*. — W klasztorze *Abai* w *Syrji*, *Druzowie* zamordowali Katolickiego Xiędza *Karlo*, i iego zwłoki spalili. Basza turecki przy każdej okoliczności okazał się przychylnym *Druzom*.

Włochy. — Z Królestwa Neapolitańskiego, *Lukki*, *Piemontu* i *Lombardji*, iako też z *Francji* południowej, iednocześnie dochodzą wiadomości o niepomyślnem żniwie iedwabiu; zbiór kokonów daleko był mniejszy niż w r. z.; ceny iedwabiu idą w górę.

Rozmaitości. — Pismo amerykańskie zapewnia, że mieszkaniiec ieden w *Nowym Jorku* tak pocił się w no-

ey, że go nazajutrz znaleziono utoniętego w własnym pocie. — *Walter-Skot* uczynił uwagę, dla czego pies obraca się trzy razy, nim się spąc kładzie?

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Ejsymont Alojz Jęse-Major z Krasnobrud; Harris Wilh: Urzęd: z Pruss. (G. P.)

DONIESIENIA.

PAPIER Amerykański na zniszczenie MUCH, sprzedaje główny Skład Wyróbów Chemicznych przy ulicy Miodowej w domu Kronenberga pod Nr 486.



Na gruncie wsi Czarnolas w Powiecie Radomskim Okręgu Koziemieckim, są do sprzedania TRYKI czystej rasy hiszpańskiej, po trykach i matkach z sławnej Owczarni Hr. Urbana w Gross Herlitz, a z dobr J. O. Xięcia Maksymiljana Jabłonowskiego pochodzące.

Pod Nr 795 przy ulicy Elektoralfiej, wprost Banku, jest do wynajęcia każdego czasu przy Familji, POKÓJ dla Osoby płci żeńskiej z meblami i stołem. Wiadomość powzięć można w oficynie na lewo.



PANTALJON mahoniowy, z powodu wyjazdu, jest do sprzedania za zł. 260 przy ul: Podwał pod Nr 482, w dziedzińcu na prawą rękę w oficynie na 1m piątrze w korytarzyku, drugie drzwi po lewej ręce, gdzie widzieć można przez dni kilka przed wyjazdem, od godziny 9 do 11 z rana.

ZŁ. 20 NAGRODY. Wczoraj wychodząc ze Sklepu P. Szlenkera przy ulicy Senatorskiej, zgubiono ZŁ. 95 papierkami 4 sztuk po zł. 20, a 3 po zł. 5. Znalazca zechce złożyć w Drukarni Kurjera.



Onegdaj po południu pozostawiono na ławce, w ogrodzie Saskim, PARASOLKĘ iedwabną ciemną. Uprasza się o oddanie w Drukarni Kurjera.

KANTOR LOTERJI KLASSYCZNEJ CHROME-CKIEGO, w roku bież: założony, a od d. 8 Lipca r. b. nowego urządzony i otworzony został pod Nrem 524 przy ulicy Podwał, przeciw Kapitulnej, na prawo, gdzie LOSOW całych i częściowych, aż do chwili ciągnięcia każdej klasy, nabyć będzie można: iakoteż Osobom z prowincji nadsyłającym do mnie listy franko, będzie moim obowiązkiem iak najrzetelniej w każdym razie wywiązać się. W. Chromecki.

W domu pod Nr 532 przy ulicy Podwał, obok Apteki, jest do wynajęcia SKLEP. — Tamże są do sprzedania stare DRZWI i OKNA. Wiadomość na dole u Gospodarza.

FORTEPJAN Wiedeński, jest do sprzedania za bardzo mierną cenę. Wiadomość przy ulicy Łuszo w domu Nro 673 lit. A. na 2m piątrze, w podwórzu po prawej stronie, między godziną 4 i 6 po południu.

LOKAL z wszelkimi Meblami i Fortepjanem z 3ch Pokoi i Kuchni złożony, na dole, na 2 lub 3 miesiące do najęcia, Ulica Marszałkowska Nr 1404, pierwszy nowy dom od ogrodu Saskiego. Wiadomość u Struza.

TABAKIERKA srebrna tulskiej roboty, podługowata, średniej wielkości, trochę wygięta, wyobrażająca na wierzchu stojącego pod drzewem Strzelca, opartego na fuzji, i psa niosącego ptaka, straconą została z kieszeni w dniu 8 b. m. o godzinie 8 rano, przy oddawaniu listu na poczie. Uprasza

się PP. Jubilerów i Złotników, aby na przypadek zgłoszenia się kogo z takową, przytrzymali, i do Drukarni Kurjera znać dali; w reszcie gdyby takowa już nabytą została, poszkodowany właściciel deklaruje zwrócić wyłożoną kwotę, byle odzyskać drogą dla siebie pamiętkę.



W dniu 16 i 17 b. m. o godzinie 10ej z rana, w domu Nro 1258 A, przy ulicy Nowy-świat, na dole od frontu, po lewej stronie, z powodu wyjazdu, odbywać się będzie licytacja na sprzedaż różnych przedmiotów, iako to: POWOZU i Zaprzęgów, Naczyn miedzianych, Mebli, Brązów, Kloszy z kwiatami, Zegarów, Szali i Chustek tureckich, Haftów i Bielizny stołowej, a to za gotowe pieniądze zaraz płacić się mające.



Przybłąkaną KROWĘ, za udowodnieniem odebrać można pod Nr 1072 przy ulicy Królewskiej. Wiadomość u Struza.

Administracja Młynów Parowych.

Odwołując się na poprzednie swe obwieszczenie dotyczące się urzędzenia Młynu mącznego podług najnowszej metody, ma zaszczyt uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż od dnia dzisiejszego oprócz Mąk żytnych, także Mąki pszenne sprzedawać się będą wyrobione z iak najlepszej Pszenicy, i ceny najumiarkowańsze. Składy sprzedaży są przy Młynie, i przy ul: Trębackiej pod Nr 638 w domu W. Steinkeller. Ceny Mąk pszennych: Nr 1, za sto funtów zł. 20; Nr 2, za sto funt: zł. 19; Nr 4, za sto funt: zł. 10; Nr 5, za sto funt: zł. 6. Otręby, sto funt: zł. 5.

Jeżeli która z Dam iających własnym powozem do GDANSKA, życzy mieć na wspólny koszt Towarzystwę podróży, raczy nadesłać adres do Rządcy domu Nr 495 przy ulicy Miodowej. — Tamże żądany jest KOCZ lekki, do podróży zdatny.



D. 14 b. m. między godz: 8 i 10 rano, przeprowadzającej się z ulicy Senators: na Elektoralfą do domu Gołaszewskiego pod Nr 792, zabiłak się PIESEK wyżełek angielski, biały, kosmate nogi i podbrzusze, ogon kiciasty, uszy ciemno-kasztanow: długie, łatka także od grzbietu do boku i mała przy ognie. Nieznaiąc nowego mieszkania pobiegł do Saskiego Ogrodu, widział go Weteran i kilka innych Osób iak leżał na trawniku blisko bramy od ulicy Żabiej, i iak młody Człowiek przechodzący uiał go. Upraszam tedy Pana o zwrócenie go właścicielce, u której wychowany od szczeniaka, a przez wdzięczności iezeli żądać będzie otrzyma zł. 20; w przeciwnym razie prawnie poszukiwanym będzie. P a s z k o w s k a.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 18. **TEATR ROZMAI.** Jutro, 13ty raz *Ostatnia rola Aktora.* 6ty raz *Maż i Artysta.*

Podpisani, otworzywszy RESTAURACJĘ przy ulicy Długiej Nro 546, w domu Suchy Las zwanym, polecają się łaskawym względem Szano: Publiczności, i zapewniam z swej strony, że przy rychłej usłudze w każdym czasie, za pomierną cenę, wszelkich POTRAW dostarczać będą. *August, Restaurator.*

Jutro u *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Kurczęta, Baki, Chłodnik, Kaczka młoda, Kapłon, Połudwica, Pieczeń huzarska i cięca, Zrazy Nelsonskie, Potrawa z pularda i Mostków. — Obiad: Zupa z młodych iaryzyn, Rosół, Sztuka mięsa, Kottety z iaryzynami, Pieczeń rzymska i cięca, Budyń.